

Monika Klejnowska

Posiedzenie przygotowawcze sądu karnego przed rozprawą

Streszczenie

Artykuł ukazuje kwestie związane z przygotowaniem i planowaniem rozprawy głównej. Omówiono podstawy i przebieg posiedzenia przygotowawczego, o którym mowa w art. 349 k.p.k., z uwzględnieniem zmian tego przepisu wprowadzonych ustawą nowelizującą k.p.k. z dnia 27 września 2013 r.

Posiedzenie przygotowawcze, nazywane także wstępnym, może odbyć się przed rozprawą główną w procesie karnym, co zgodnie z art. 349 k.p.k. ma m.in. sprzyjać należytemu zorganizowaniu zaplanowanej rozprawy.

Porządek procesowy wymusza planowanie, przygotowywanie, świadome organizowanie przebiegu procesu. Warunkiem zachowania porządku całego procesu karnego jest zachowanie porządku poszczególnych czynności procesowych, składających się na ten proces. Jedną z istotnych faz procesu karnego jest zatem przygotowanie do rozprawy. Zorganizowanie procesu rozpoznawczego na rozprawie wykracza poza ramy samej rozprawy, a punkt ciężkości przypada na przygotowanie do rozprawy, a więc etap poprzedzający rozprawę. Wyraźnie dostrzegalny jest tutaj podział drogi procesowej oparty na uporządkowaniu i systematyce¹.

W kodeksie postępowania karnego wyraźnie wyodrębniono w systematyce ustawy procesowej rozdział 41 k.p.k. zatytułowany „Przygotowanie do rozprawy głównej” (art. 348–354). Z punktu widzenia struktury procesu karnego przygotowanie do rozprawy traktować należy jako fazę procesu karnego w jego stadium sądowym, która ma złożony charakter i obejmuje szereg czynności, takich jak w szczególności: wyznaczenie miejsca i czasu, składu orzekającego, określenie kierunków dowodzenia, zawiadomienie bądź wezwanie uczestników procesu, podjęcie działań zapewniających porządek na

¹ R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków–Lublin 1999, s. 14; J. Skorupka, (w:) P. Hofmański (red.), *System prawa karnego procesowego. Zagadnienia ogólne (część I)*, Warszawa 2013, s. 197; M. Korcył-Wolska, *Z zagadnień sądowego przygotowania rozpoznania sprawy przed rozprawą główną*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Prawnicze* 1974, nr 63, s. 167.

sali rozpraw, podjęcie decyzji o ewentualnym udziale przedstawicieli mediów na rozprawie czy wyłączeniu jawności rozprawy².

Pojawia się natomiast zasadnicze pytanie, czy planowanie rozprawy jest częścią przygotowania do rozprawy, czy odrębną czynnością, a nawet fazą postępowania karnego.

Niewątpliwie czynności planowania oraz organizowania (przygotowywania) rozprawy można od siebie odróżnić. Paragrafy 5–7 art. 349 k.p.k., które pojawiły się w związku z nowelizacją k.p.k., wprowadzoną ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw³, wyraźnie mówią o „planowaniu przebiegu rozprawy oraz o jej organizacji”. W doktrynie procesu karnego Z. Jankowski również odróżnia planowanie rozprawy od jej przygotowania⁴. Wówczas planowanie umożliwi racjonalne podejmowanie dalszych czynności zmierzających do rozpoznania przez sąd sprawy na rozprawie. Planowanie rozprawy byłoby zatem odrębną czynnością (bądź nawet grupą czynności łączących się w fazę procesu) poprzedzającą samo przygotowanie do rozprawy.

Planowanie i przygotowanie rozprawy służą zachowaniu w jej ramach systematyki oraz porządku, a jednocześnie czynności planowania i przygotowania jawią się jako systematyczne i mające swój określony porządek.

Po przyjęciu planu rozprawy powinien nastąpić bezpośrednio kolejny etap procesu karnego w stadium sądowym, jakim jest przygotowanie do rozprawy. Chodzi o przygotowanie ludzi, warunków i środków, które sprecyzowano i wyliczono w zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy. Działania przygotowawcze stanowią zatem realizację planu. Jeśli będą wykonane terminowo, starannie i zgodnie z planem, to zapewnią uzyskanie podstaw do prawidłowego rozpatrywania meritum sprawy w przewodzie sądowym⁵. Etap bezpośredniego przygotowania rozprawy kończyć powinna kontrola zgodności warunków przewidywanych (planowanych) z warunkami rzeczywistymi⁶.

Po tych rozważaniach dotyczących planowania przebiegu rozprawy nasuwa się jednak wniosek, który pozwala weryfikować postawioną wcześniej w niniejszym opracowaniu tezę o odrębności czynności planowania i przygotowania rozprawy. Nie jest bowiem wykluczone, że planowania i przygotowania czynności związanych z rozprawą nie da się ściśle rozdzielić, zwłaszcza w razie dynamiki planu, który zmieniając się, prowadzi na bieżąco do

² Por. D. Świecki, *Rozprawa apelacyjna w polskim procesie karnym*, Kraków 2006, s. 50–52; G. Artymiak, M. Rogalski (red.), *Proces karny. Część szczególna*, Warszawa 2012, s. 101–102.

³ Dz. U. z 2013 r., poz. 1247.

⁴ Z. Jankowski, *Postępowanie karne przed sądem pierwszej instancji w aspekcie prakseologicznym*, Warszawa 1986, s. 143 i 148.

⁵ *Ibidem*, s. 148–150; A. Murzynowski, *O pewnych niesłusznych uproszczeniach w postępowaniu przed sądem I instancji*, *Nowe Prawo* 1960, nr 11, s. 1494.

⁶ Z. Jankowski, *Postępowanie karne...*, s. 151.

modyfikacji w przygotowaniu rozprawy. Planowanie będzie zintegrowane z przygotowaniem (o tych dwóch elementach – planowaniu rozprawy i jej organizacji – w ramach posiedzenia wstępnego, przygotowawczego przed rozprawą mowa jest w nowo proponowanym art. 349 § 5–7 k.p.k.). Planowanie należy wtedy traktować jako pierwszy i podstawowy element bezpośredniego przygotowania do rozprawy, w którym dochodzi do określenia konkretnych warunków, metod i środków działania, wyznaczenia składu osobowego, czasu i miejsca itd. Wówczas przygotowanie do rozprawy obejmuje:

- zaplanowanie czynności,
- realizację planu.

Zatem, zarówno planowanie rozprawy, jak i realizowanie tego planu stanowiłoby przygotowanie do rozprawy, zgodnie z systematyką k.p.k., a konkretnie zgodnie z rozdziałem 41, zatytułowanym „Przygotowanie do rozprawy głównej”, mówiącym przecież o zawartych w zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy elementach jej zaplanowania (m.in. art. 350 k.p.k.), jak i o czynnościach związanych z realizacją planu, np. o zarządzeniu sprowadzenia dowodów na rozprawę (art. 352 k.p.k.).

Planowanie i przygotowanie do rozprawy realizuje się w dużej mierze w ramach posiedzenia sądu wyznaczanego w związku z koniecznością podjęcia pewnych decyzji przed rozprawą – art. 349 k.p.k. Do 1 lipca 2015 r. zgodnie z tym przepisem prezes sądu może wnieść sprawę na posiedzenie, jeżeli ze względu na zawłość sprawy lub z innych ważnych powodów uzna, że może to przyczynić się do usprawnienia postępowania, a zwłaszcza należytego przygotowania i organizacji rozprawy głównej. Przesłanka takiego posiedzenia została określona bardzo ogólnie i ma charakter ocenny. Natomiast bardzo wyraźnie doceniono znaczenie posiedzenia przygotowawczego do rozprawy w postępowaniu przed sądem w nowelizacji k.p.k. z dnia 27 września 2013 r., co niewątpliwie ma związek ze zwiększeniem kontradyktoryjności.

O ile obecnie mowa jest o przykładowych czynnościach podejmowanych na tym posiedzeniu, dotyczących zwłaszcza przygotowania i organizacji rozprawy, to w nowym art. 349 k.p.k. mówi się już o „planowaniu przebiegu rozprawy i jej organizacji”, porządkując i precyzując terminologię kodeksową. Warto zauważyć, że w treści art. 349 k.p.k. do 1 lipca 2015 r. mowa jest o „należytych przygotowaniu i organizacji rozprawy”. Przy czym znaczenie pojęć „przygotowanie” oraz „organizacja” jest podobne, a nawet można powiedzieć, że słowa te są synonimami. „Organizacja” to urządzenie czegoś⁷. Natomiast „przygotowanie” oznacza przyrządzenie czegoś, zorganizowanie czegoś w określonym celu, tak by było gotowe na czas, aby nadawało się do

⁷ E. Sobol (red.), *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 1993, s. 575.

czegoś; to zabiegi starania z myślą o czymś, co ma nastąpić⁸. Z kolei słowo „planować” w języku polskim oznacza układać, snuć plany, projekty, zamierzać coś; opracowywać, przygotowywać palny⁹. Lepszym rozwiązaniem jest zatem to przyjęte w nowym art. 349 k.p.k., który mówi o planowaniu i organizacji rozprawy, a zatem o dwóch różnych, kolejno następujących formach działalności procesowej, nie zaś o tych samych formach działalności, do jakich należy zaliczyć przygotowanie i organizację rozprawy.

Kontradycyjność posiedzenia przygotowawczego w sprawie dopuszczenia dowodów, technicznego przygotowania do rozprawy, organizacji rozprawy uwidacznia się dzięki współdziałowi w nim stron i ich reprezentantów¹⁰. Istotna jest tu nowa treść art. 349 k.p.k. Zdaniem projektodawcy zaproponowanie całkowicie nowej konstrukcji art. 349 k.p.k. ma służyć realizacji postulatów zwiększenia sprawności postępowania, dążenia do rozstrzygnięcia sprawy bez zbędnej zwłoki oraz zapewnienia realnej możliwości dokonania czynności usprawniających przyszłą rozprawę. W uzasadnieniu projektu podkreślono, że celem zmian jest także zapewnienie możliwości należytego planowania czynności procesowych, umożliwiającego ich koncentrację w toku rozprawy, a jednocześnie ograniczenie czynników sprzyjających przedłużaniu się postępowania, przerywania rozprawy lub jej odraczania z uwagi na faktyczną niemożność przeprowadzenia czynności. Dotyczy to przede wszystkim spraw o bardzo obszernym materiale dowodowym, związanych w wielu wypadkach z łącznością podmiotową (wielością osób oskarżonych) lub łącznością przedmiotową (wielością zarzucanych czynów). Zaważalne jest podjęcie działań mających na celu maksymalną koncentrację postępowania dowodowego. W uzasadnieniu nowelizacji k.p.k. zaznaczano, że przepis art. 349 k.p.k. zmienia istotnie reguły wyznaczania tzw. posiedzenia wstępnego, zwanego także posiedzeniem przygotowawczym. Zgodnie z przyjętym w § 1 rozwiązaniem prezes sądu wnosi sprawę na takie posiedzenie, jeżeli przewidywany zakres postępowania dowodowego uzasadnia przypuszczenie, że w sprawie należy wyznaczyć co najmniej 5 terminów rozprawy (§ 1). Zatem przesłanką konieczną byłaby prognozowana liczba terminów rozpraw, uzasadniona rozmiarami materiału dowodowego. Szacując przewidywany zakres postępowania dowodowego, prezes sądu nie powinien ograniczać się jedynie do wniosków zawartych w akcie oskarżenia, ale uwzględniać również stanowisko zajęte przez strony postępowania, w tym w odpowiedzi na akt oskarżenia oraz w zgłoszonych do tego momentu wnioskach dowodowych. Ponadto, w uzasadnieniu noweli podkreślono, że przyjęta liczba 5 rozpraw stanowi wyraz przekonania, że jest to taki zakres czynności procesowych, których sprawne przeprowadzenie wymaga

⁸ *Ibidem*, s. 749.

⁹ *Ibidem*, s. 628.

¹⁰ Por. *ibidem*, s. 144.

planowania z udziałem stron lub ich przedstawicieli. Wyznaczenie posiedzenia przygotowawczego byłoby w takiej sytuacji obligatoryjne. Wydaje się, że zwłaszcza w sprawach o obszernym zakresie przewidywanego postępowania dowodowego poświęcenie jednego terminu na posiedzenie organizacyjne, mogące przynieść rozstrzygnięcie szeregu kwestii istotnych dla sprawnego biegu postępowania, jest korzystniejsze z punktu widzenia ekonomiki postępowania niż bezpośrednie kierowanie sprawy na rozprawę główną, szczególnie gdy nie łączy się z nim planowanie dalszego przebiegu postępowania oraz działań mających na celu maksymalną koncentrację postępowania dowodowego. W pozostałych sytuacjach wyznaczenie posiedzenia przygotowawczego jest fakultatywne (art. 349 § 2 k.p.k.) i oparte na dotychczasowych przesłankach wskazanych w art. 349 k.p.k. Zmienione zasady wyznaczania posiedzenia przygotowawczego mogą jednak przesądzić o znacznie częstszym niż dotychczas korzystaniu z tej instytucji także w sprawach mniej skomplikowanych¹¹.

W art. 349 § 3 k.p.k. wprowadzono instrukcyjny termin posiedzenia organizacyjnego, które powinno się odbyć nie później niż 30 dni od jego wyznaczenia. W uzasadnieniu do projektu nowelizacji k.p.k. zaznacza się, że brak co prawda w ustawie terminu dla dokonania samej czynności wyznaczenia posiedzenia, jednak nie budzi wątpliwości, że w razie zaistnienia przesłanek do odbycia rozprawy powinno ono nastąpić bez nieuzasadnionej zwłoki. Takie rozwiązanie koresponduje z przyjętą zmianą wynikającą z art. 339 § 4a k.p.k., wprowadzającą termin dla dokonania kontroli formalnej aktu oskarżenia. Zasadniczym celem zmiany jest skrócenie okresu kontroli wstępnej aktu oskarżenia, przyspieszenie etapu postępowania przejściowego oraz eliminacji zjawiska zalegania akt spraw karnych, w których nie są podejmowane żadne czynności¹².

Zgodnie z przyjętym przez projektodawcę modelem, a także istotą samego posiedzenia organizacyjnego, przewidziano w nim przede wszystkim udział profesjonalnych podmiotów: oskarżyciela publicznego, obrońców i pełnomocników (art. 349 § 4 k.p.k.). W uzasadnieniu projektu nowelizacji zaznaczono, że zrezygnowano z obligatoryjnej obecności tych podmiotów, aby wprowadzając czynności mające usprawnić postępowanie, nie doprowadzić do efektu przeciwnego, tj. przewlekania postępowania czy blokowania dalszych etapów postępowania, np. poprzez unikanie doręczeń zawiadomień czy niestawiennictwo. Rozwiązanie oparte jest zatem na założeniu, że efektywność posiedzenia uzależniona jest od postawy uczestników postępowania, a nie od wymuszania stawiennictwa na nim. Prezesowi sądu pozostawiono możliwość zapewnienia udziału w posiedzeniu pozostałym

¹¹ www.bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja=kodyfikacyjna-prawa-karnego.

¹² *Ibidem*.

stronom, w tym oskarżonemu pozostającemu na wolności, zwłaszcza jeśli nie ma on obrońcy, czy zgłoszonemu oskarżycielowi posiłkowemu, w zależności od układu okoliczności sprawy, w oparciu o założenie, że udział ten jest potrzebny, jeśli może przyczynić się do usprawnienia postępowania. W ten sposób posiedzenie przygotowawcze staje się przede wszystkim posiedzeniem profesjonalnych podmiotów, których wiedza i doświadczenie może pozytywnie oddziaływać na sprawność postępowania. Przyjęcie takiego rozwiązania pozwala także na osiągnięcie celu posiedzenia nawet wobec nieobecności któregoś z jego uczestników w razie przedstawienia przez niego pisemnego stanowiska, o którym mowa w § 5.

Niezbędnym, a jednocześnie nowym elementem całej instytucji, poprzedzającym samo posiedzenie przygotowawcze, jest wezwanie jego uczestników do przedstawienia w terminie 7 dni pisemnego stanowiska dotyczącego planowania przebiegu rozprawy głównej oraz jej organizacji (art. 349 § 5 k.p.k.). W chwili poddania projektu nowelizacji k.p.k. procedurze ustawodawczej, w art. 349 znalazła się propozycja Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego polegająca na tym, że stanowisko odnośnie planowania i organizacji rozprawy powinno być przedstawione w formie pisemnej, a także co do zasady w oparciu o urzędowy formularz, którego wzór miał określić Minister Sprawiedliwości (§ 9). Taki sformalizowany sposób przedstawiania stanowiska miał ułatwić stronom złożenie oświadczeń odnoszących się do okoliczności istotnych z punktu widzenia efektywnego zaplanowania przebiegu rozprawy, a także umożliwić sądowi pozyskanie kompletnego zestawu informacji, a także dokonanie szybkiej oceny, w jakim zakresie stanowisko uczestników postępowania jest zgodne, a w jakim rozbieżne, wymagające dodatkowych uzgodnień lub rozstrzygnięcia przez sąd. W trakcie prac w Sejmie regulacja ta została usunięta. W tej sytuacji w żaden sposób ustawodawca nie sugeruje niczego stronom i ich reprezentantom, aby w jak największym stopniu oni przejawiali inicjatywę w wysuwaniu kwestii co do planowania i organizacji rozprawy i by tym samym jak najpełniej realizowana była kontradiktoryjność procesu.

Za istotny walor proponowanego rozwiązania projektodawca uznał rozwiązanie polegające na tym, że ogłoszenie zarządzenia o wyznaczeniu terminów rozprawy ma skutek równoznaczny z wezwaniem obecnych uczestników postępowania do udziału w rozprawie albo zawiadomieniem o jej terminie (art. 349 § 8 k.p.k.). W ten sposób zasadniczemu ograniczeniu ulec może liczba zawiadomień i wezwań na rozprawę, przy czym skuteczność powiadomienia dotyczy nie tylko pierwszej ale każdej kolejnej rozprawy, której termin został ustalony i ogłoszony na posiedzeniu.

Wprowadzenie rozwiązania szczególnego w art. 349 § 7 zd. 2 k.p.k., polegającego na przekazaniu sędziemu prowadzącemu posiedzenie przygotowawcze do rozprawy obowiązku dokonania czynności organizacyjnych roz-

prawy, oznaczało konieczność odpowiedniej modyfikacji w § 1 art. 350 k.p.k. W konsekwencji, także dotychczasowe przepisy § 1 i 2 oznaczone zostały jako § 2 i 3. Jak zaznacza projektodawca, zgodnie z przepisem § 1 na prezesie sądu spoczywałby już tylko obowiązek wyznaczenia sędziego albo członków składu orzekającego, podczas gdy pozostałe czynności przekazano by do kompetencji przewodniczącego składu orzekającego (§ 2). Obowiązek ten dezaktualizowałby się, jeśli w sprawie wyznaczono posiedzenie przygotowawcze w trybie art. 349 § 1 albo 2 k.p.k. W uzasadnieniu projektowanej nowelizacji k.p.k. podkreślono, że zgodnie z § 2 obowiązek wydania zarządzenia organizacyjnego celem wyznaczenia i przygotowania rozprawy głównej spoczywałby już nie na prezesie sądu lecz na przewodniczącym składu orzekającego. Zakres czynności objętych zarządzeniem nie uległby zmianie. Rozwiązanie takie jest wyrazem przekonania, że przekazanie uprawnienia do wyznaczenia terminu rozprawy powinno spoczywać w ręku sędziego, który będzie ją prowadził. Ma to w założeniu sprzyjać usprawnieniu czynności organizacyjnych, eliminować etap uzgadniania terminów. W konsekwencji to także ten sędzia wydawałby pozostałe zarządzenia służące przygotowaniu rozprawy. Zasadniczą zmianę proponuje się wobec przepisu regulującego sprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności na rozprawę główną. Wynika to ze zmiany zasad udziału oskarżonego w rozprawie głównej, który, poza sytuacjami z art. 374 § 1 zd. 2 oraz § 1a k.p.k., staje się prawem, a nie obowiązkiem oskarżonego¹³.

Nowelizację przygotowania do rozprawy ogólnie należy ocenić pozytywnie. Zwiększeniu funkcjonalności postępowania służyć będzie niewątpliwie dotyczące praktyki orzeczniczej sądu właściwe przeprowadzenie etapu wstępnego postępowania sądowego w I instancji.

Słusznie projektodawca nie zdecydował się na to, by w celu zdyscyplinowania sądu zaproponować wprowadzenie terminu do wyznaczenia pierwszej rozprawy liczonego od dnia wydania zarządzenia o wyznaczeniu składu orzekającego. W literaturze pojawiała się propozycja wprowadzenia terminu do wydania orzeczenia w I instancji (np. 8 miesięcy, uwzględniając przy tym sprawy większego kalibru procesowego) czy pensum dla sędziów¹⁴, a wreszcie zakreślenia granic czasowych orzekania w II instancji (obecnie termin miesięczny w postępowaniu odwoławczym jest przewidziany tylko w trybie przyspieszonym). Z pewnością nie mogłyby to być terminy zawite lub prekluzyjne, a wyłącznie instrukcyjne. Pojawia się więc wątpliwość, czy warto na szeroką skalę w odniesieniu do każdego etapu procesu karnego je

¹³ Patrz druk sejmowy nr 870 zawierający projekt nowelizacji k.p.k. wraz z uzasadnieniem.

¹⁴ A. Sakowicz, głos w dyskusji na Konferencji w Ministerstwie Sprawiedliwości w dniu 30 marca 2010 r.; A. Bojańczyk, T. R z o w s k i, W kwestii optymalnego czasu przerwy i odroczenia w postępowaniu karnym, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2009, nr 3, s. 175–176.

wprowadzać, jeśli i tak nie będzie stanowczych procesowych konsekwencji ich nieprzestrzegania. Terminy warto wprowadzać tam, gdzie jest szansa na ich wyegzekwowanie. Zbyt duża niepewność i indywidualizacja spraw nie pozwalają uśrednić długości trwania procesu (czy danego jego etapu) w każdym przypadku. Łatwiej już określić jakiś „uśredniony” termin do wyznaczenia pierwszej rozprawy po wniesieniu aktu oskarżenia, gdyż w tym wypadku da się w zasadzie przynajmniej w danej sprawie (gdyż naturalnie sędzia orzekający będzie jeszcze obciążony dodatkowymi obowiązkami i zaangażowany w rozpoznanie innych spraw) wyczerpująco określić podejmowane czynności związane z zapoznaniem się z aktami postępowania przygotowawczego i przygotowaniem planu postępowania dowodowego.

Celem posiedzenia przygotowawczego jest przede wszystkim przygotowanie i zorganizowanie rozprawy, by postępowanie toczyło się sprawnie bez zbędnych przerw, a kolejne terminy rozpraw były należycie wykorzystywane w celu przeprowadzenia dowodów. Pośrednim celem posiedzenia przygotowawczego, służącym również prawidłowemu i sprawnemu przeprowadzeniu i skutecznemu zakończeniu procesu karnego, jest także jednak poznanie stanowiska strony co do udziału w rozprawie oraz postrzeganego przez nią zakresu postępowania dowodowego¹⁵.

Proponowany w nowym brzmieniu art. 349 k.p.k. ma istotne znaczenie w zakresie dyscyplinowania sędziów. Przede wszystkim skłania do zadania sobie przez prezesa sądu pytania w każdej sprawie, czy nie zachodzi przesłanka obligatoryjnego wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego. Nawet gdy odpowiedź na to pytanie jest negatywna, to samo rozważanie przesłanki z art. 349 § 1 k.p.k. pozwoli przynajmniej na rozpoczęcie planowania i organizowania rozprawy nawet w sprawie niezbyt skomplikowanej, ale również rozpatrywanej przecież w określonym porządku procesowym. Mała waga i klarowność okoliczności sprawy nie oznacza przecież, że proces ma być prowadzony chaotycznie. Taki chaos może bowiem sprawę niesamowicie skomplikować i zagmatwać tak, że potem rozpoznanie jej może nieraz wymagać więcej niż 5 terminów rozpraw. Do przemyśleń sprzyjających planowaniu i przygotowaniu rozprawy skłania także § 4 nowego art. 349 k.p.k., gdyż prezes sądu będzie musiał rozważyć, czy aby nie ma potrzeby obligatoryjnego udziału w posiedzeniu przygotowawczym oskarżyciela publicznego, obrońcy lub pełnomocnika. Ponadto będzie rozważał, czy zawiadamiać pozostałe strony, gdyż ich obecność na posiedzeniu może przyczynić się do usprawnienia postępowania. Skłanianie sędziego (prezesa sądu) do takich przemyśleń związanych z organizacją procesu sądowego ma zniwelować, a przynajmniej ograniczyć rutynę w zbyt dużym stopniu występującą dzisiaj

¹⁵ H. Pałuszkie wicz, O kontrydktoryjności posiedzeń przygotowawczych – przyczynek do dyskusji nad modelem polskiego procesu karnego, (w:) P. Wiliński (red.), Kontrydktoryjność w polskim procesie karnym, Warszawa 2013, s. 219.

w tym zakresie. Nowe brzmienie przepisu jest próbą zmiany dominującej dziś mentalności w odniesieniu do przygotowania i organizowania rozprawy. Omawiany przepis w dużym stopniu po prostu zmusi sędziego do wykonania czynności, które obecnie są nazbyt często wykonywane rutynowo, powierzchownie, bez przywiązywania do nich większej wagi, a nieraz nawet pomijane.

Z nowej treści art. 349 k.p.k. wyłania się koncepcja sporządzania w stadium jurysdykcyjnym, podobnie jak w postępowaniu przygotowawczym, na piśmie planu postępowania z uwzględnieniem rodzaju i terminów czynności dowodowych. Warto byłoby także i w tym stadium przyjmować nasuwające się wersje zdarzenia przestępnego. Z pewnością ułatwiłoby to również ewentualną weryfikację poczynań sędziów przy okazji wizytacji. Wydaje się, że poświęcenie większej uwagi kwestiom wstępnym może bardziej usprawniać proces niż wyznaczanie jak najszybciej terminu rozprawy bez konkretnego zaplanowania postępowania dowodowego, co potem niejednokrotnie mści się w postaci chaosu czy impasu, które negatywnie wpływają na szybkość i sprawność postępowania.

Artykuł 349 k.p.k. w nowym brzmieniu cechuje duża szczegółowość, nadająca temu przepisowi instrukcyjno-regulaminowy charakter. Świadczy to o niedobrej kondycji wymiaru sprawiedliwości, gdy efekt zdyscyplinowania wobec osób, które przecież cechuje nieskazitelny charakter (taki jest wymóg w odniesieniu do kandydatów na sędziów i prokuratorów), można osiągnąć dopiero poprzez regulację prawną i to rangi ustawowej, a nie np. zawartą w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy procesowej¹⁶.

Na tle art. 349 § 1 k.p.k. pojawia się obawa o to, że sąd, chcąc ominąć posiedzenie przygotowawcze, może łatwo manipulować oceną podstawą przewidywania co najmniej 5 terminów rozpraw. Z jednej strony pojawia się niebezpieczeństwo, że łatwo można byłoby zrezygnować z posiedzenia, zaślaniając się tym, że według oceny prezesa sądu prognozował on mniej niż 5 rozpraw w sprawie, a z drugiej strony po zaplanowaniu może okazać się, że nie jest konieczna liczba aż 5 i więcej terminów rozpraw¹⁷. Naturalnie, nie można ustalić sztywnej wiążącej bezwzględnej liczby terminów rozpraw już na posiedzeniu przygotowawczym.

Projektodawca, chcąc zapobiec wykorzystywaniu przez strony i ich reprezentantów projektowanego art. 349 k.p.k. do przewlekania procesu, nie

¹⁶ Można odnieść wrażenie, że walka z „niedobłą” mentalnością sędziów polegać ma na wymuszeniu podjęcia określonych czynności techniczno-procesowych, gdyż tylko nałożenie przez ustawę obligatoryjnego ich wykonania skłoni sędziów do pracy. Natomiast, gdy dana czynność ma charakter fakultatywny, to sędziowie w większości rezygnują z ich podjęcia (nieraz „naciągając” przyczyny), aby nie nadawać sobie pracy.

¹⁷ Przewidywane w fazie przygotowania do rozprawy liczba jej terminów może ulec zmniejszeniu, m.in. właśnie z powodu właściwego jej zaplanowania w ramach posiedzenia przygotowawczego i realizowania tego planu.

uzależnił jego odbycia w każdym wypadku od obligatoryjnej obecności tych podmiotów. Mimo to mogą pojawiać się pewne komplikacje.

Zauważyć należy, że o ile § 5 wspomnianego przepisu mówi o przedstawianiu na piśmie stanowiska przez oskarżyciela publicznego, obrońcę i pełnomocnika, o tyle nie kieruje się wezwania do stron (nowy art. 349 § 4 k.p.k. stanowi *lex specialis* wobec art. 96 k.p.k.) o przedstawienie stanowiska w przedmiocie zaplanowania i organizacji rozprawy. Nie znaczy to, aby strony takiego stanowiska nie mogły przedstawiać. Jednakże z art. 349 k.p.k. wynika, że tylko w wypadku, gdy wezmą udział w posiedzeniu przygotowawczym, zawiadomione o nim uprzednio przez prezesa sądu, gdy stwierdzi on, że przyczyni się to do usprawnienia postępowania, mają szansę zaprezentować takie stanowisko. Jeśli więc w istocie bez stanowiska strony nie da się zaplanować jakiegoś ważnego elementu rozprawy, to celowe unikanie obecności na takim posiedzeniu przez tę stronę może sparaliżować proces. Wydaje się, że w razie nadesłania przez stronę, która nie stawia się na posiedzenie przygotowawcze (będąc zawiadomiona o nim przez prezesa sądu), swego stanowiska na piśmie w przedmiocie planowania i organizacji rozprawy, należy wziąć je pod uwagę, przygotowując przebieg rozprawy. Ponadto, niekiedy, prezes sądu może uznać za obowiązkowy udział oskarżyciela publicznego, obrońcy lub pełnomocnika. Wydaje się, że również jeśli i te podmioty nie stawia się na posiedzenie przygotowawcze, ale nadesłały swe stanowisko na piśmie, powinno to być wystarczające, aby rozprawę rozpocząć i prowadzić, po uwzględnieniu ich uwag co do organizacji rozprawy.

Niepokoić może natomiast to, że nie ustanowiono żadnych sankcji za przekroczenie terminów: 30-dniowego na odbycie posiedzenia od jego wyznaczenia ani 7-dniowego do wyrażenia na piśmie stanowiska przez strony i ich reprezentantów. Pozwala to sądzić, że są to terminy instrukcyjne, choć kategoryczność spełnienia określonych w nich wymagań sugerować może ich prekluzyjny charakter. Warto jednak rozważyć, czy w tym wypadku prekluzja miałyby sens i uniemożliwiła modyfikację terminów planowanych rozpraw. Na przykład, jeżeli obrońca obligatoryjny nie przedstawił pisemnego stanowiska i nie przyjdzie na rozprawę, bo ustalony na posiedzeniu termin mu nie odpowiadał, to i tak nie można prowadzić rozprawy pod jego nieobecność (art. 79 § 1–3 oraz art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.). Podobnie będzie, gdy oskarżony oświadczy, że chce jednak korzystać z pomocy obrońcy fakultatywnego na rozprawie i bez jego stawiennictwa też rozprawa nie będzie mogła się toczyć – art. 117a § 1 k.p.k. Wątpliwe jest też wprowadzanie na progu postępowania jurysdykcyjnego prekluzji dowodowej, powodującej utratę składania wniosków dowodowych na rozprawie. Natomiast nieprzedstawienie wniosków dowodowych w pisemnym stanowisku na posiedzenie przygotowawcze przed rozprawą główną może być oceniane w kontekście

prekluzji dowodowej w postępowaniu odwoławczym – nowe art. 427 § 4 i art. 447 § 5 k.p.k.

Zgodnie z nowym art. 349 § 5 k.p.k. prezes sądu będzie wzywał oskarżyciela publicznego, obrońcę i pełnomocnika do przedstawienia pisemnego stanowiska dotyczącego planowania rozprawy głównej oraz jej organizacji, w tym dowodów, które powinny być przeprowadzone jako pierwsze na tych rozprawach, w terminie 7 dni od doręczenia wezwania. Zauważalna jest tu ogromna drobiazgowość co do wskazania wszelkich okoliczności związanych z przygotowaniem przebiegu rozprawy. Wezwanie to, zgodnie z art. 93 § 2 k.p.k., powinno przybrać formę zarządzenia, na które nie przysługuje zażalenie (patrz rozdział 50 k.p.k.). Wydaje się, że zarządzenie takie nie musi zawsze być tylko ogólnym wezwaniem do przedstawienia stanowiska w przedmiocie planowania i organizacji rozprawy. Niejednokrotnie okoliczności sprawy (zwłaszcza takiej skomplikowanej) będą wymagały uszczegółowienia tych kwestii, o których mowa § 6 art. 349 k.p.k. Naturalnie prezes sądu nie powinien w takim wezwaniu nigdy bezwzględnie zamykać i ograniczać katalogu kwestii dotyczących planowania i organizacji rozprawy. Liczyć należy na inicjatywę stron i ich reprezentantów. Przecież w omawianym § 6 katalog okoliczności dotyczących planowania i organizacji rozprawy nie jest zamknięty, a wyliczony tylko przykładowo (użyto tam sformułowania „w szczególności”). W toku prac sejmowych, jak już wspomniano, zrezygnowano z tego, aby pisemne stanowisko było przedstawiane poprzez wypełnienie formularza, którego wzór miał zostać opracowany w rozporządzeniu wydawanym przez Ministra Sprawiedliwości.

Nowy art. 349 k.p.k. zmusza do faktycznego wzięcia odpowiedzialności i uświadomienia sobie tej odpowiedzialności za przebieg i wynik procesu przez jego uczestników. Zasadniczo od nich zależy wytyczenie granic „pola walki” o wynik procesu. W tych wytyczonych granicach będą bowiem na rozprawie realizować przyjęty uprzednio plan, uczestnicząc w dowodzeniu zgodnie z art. 167 § 1 k.p.k.

Zasadniczymi elementami stanowiska uczestników posiedzenia według projektodawców mają być wnioski dowodowe oraz informacje i oświadczenia dotyczące: postulowanych terminów rozpraw, terminów usprawiedliwionej nieobecności uczestników procesu, a także oświadczenia wskazujące na potrzebę wezwania na rozprawę główną biegłych, kuratora sądowego, sprawdzenie danych o karalności oskarżonego, wnioski dowodowe oraz inne oświadczenia dotyczące okoliczności istotnych dla sprawnego przeprowadzenia dalszego postępowania (art. 349 § 6 k.p.k.).

W nowym art. 349 k.p.k. bardzo duży nacisk położony jest na zaplanowanie stawiennictwa uczestników procesu i ich reprezentantów na przyszłej rozprawie. Wskazanie postulowanych terminów rozpraw dotyczyć ma w szczególności przedstawienia okresów, które nie kolidują z innymi obo-

wiązkami uczestnika postępowania, co pozwolić ma na wyznaczenie na posiedzeniu przygotowawczym konkretnych terminów rozprawy z dużym wyprzedzeniem, w sposób umożliwiający zarówno maksymalną jej koncentrację, jak i uwzględniający słuszne interesy stron w tym zakresie. Wskazanie postulowanych terminów rozpraw w szczególności łączyło się będzie ze wskazaniem wiadomych w momencie przedstawiania pisemnego stanowiska na posiedzenie przygotowawcze terminów usprawiedliwionej przyszłej nieobecności uczestników procesu, np. z powodu wyjazdu służbowego, planowanego pobytu w szpitalu, w sanatorium itp.

W uzasadnieniu nowelizacji k.p.k. zauważa się, że poprzez wyznaczenie terminów rozprawy rozumiane jest wskazanie większej liczby terminów rozprawy, w miarę możliwości takiej, która pozwoli przeprowadzić rozprawę w całości, z możliwie krótkimi odstępami pomiędzy poszczególnymi terminami. Zdaniem projektodawców rozwiązanie takie zapewnia uczestnikom postępowania możliwość właściwego planowania udziału w rozprawie oraz ogranicza ryzyko kolizji terminów, gdy planuje się je z dużym wyprzedzeniem. Ponadto, w razie konieczności doprowadzenia na rozprawę oskarżonego lub innej osoby pozbawionej wolności, pozwala na odpowiednio wcześnie zarządzenie doprowadzenia, i zabezpieczenie w ten sposób stawiennictwa tej osoby na rozprawie, a z drugiej strony umożliwia właściwym organom Policji planowanie czynności doprowadzenia. Katalog zagadnień, które mogą być przedmiotem ustaleń i rozstrzygnięć na posiedzeniu przygotowawczym, nie jest zamknięty, lecz określony przez ich znaczenie dla sprawnego przeprowadzenia dalszego postępowania¹⁸.

Przedmiotem rozstrzygnięć podejmowanych podczas posiedzenia jest zaplanowanie i zorganizowanie najistotniejszej merytorycznej kwestii, jaką jest przeprowadzenie postępowania dowodowego. W szczególności chodzi o rozstrzygnięcie o wnioskach dowodowych stron, o ile ich rozstrzygnięcie na tym etapie okaże się możliwe i celowe¹⁹. W fazie wstępnego planowania postępowania dowodowego sąd musi zastanowić się, jak najtrafniej uda mu się przejść od istniejącego na razie prawdopodobieństwa pewnych okoliczności, na które zostały zgłoszone wnioski dowodowe lub które organ chce dowieść, dopuszczając dowód z urzędu, do pewności (stanu dowiedzenia) tych okoliczności²⁰.

Z jednej strony słusznie w toku prac parlamentarnych przereformowano treść § 6, gdyż w pierwotnej wersji wnioski dowodowe były wskazane jako przykładowe w katalogu oświadczeń i informacji obok wnioskowania o opinię biegłych czy kuratora sądowego. Zastanawiało więc wyróżnienie w proponowanym § 6 odrębnie od wniosków dowodowych oświadczeń stron i ich

¹⁸ www.bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja=kodyfikacyjna-prawa-karnego.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ Por. T. Kiraly, *The Truth and Probability*, Budapeszt 1979, s. 151–160.

reprezentantów sygnalizujących na potrzebę wezwania biegłych i kuratora sądowego, chyba że w grę wchodziłyby na przykład rozważania co do zasadności powołania biegłego bądź kuratora poprzedzające formalne złożenie wniosku dowodowego²¹. Przecież biegły jest źródłem dowodowym, a zatem, jeśli jest potrzeba jego wezwania, to strona lub jej reprezentant formułuje po prostu wniosek dowodowy do organu procesowego (art. 193 i art. 194 k.p.k.). Podobnie jest w przypadku kuratora sądowego, zwłaszcza takiego, który przeprowadzał wywiad środowiskowy, który może być wezwany na przesłuchanie jako świadek (art. 216 k.p.k.), co też należy zgłosić we wniosku dowodowym. Wnioskowanie o wezwanie biegłego czy kuratora sądowego na rozprawę zaliczyć należy do przykładowych wniosków dowodowych, które w § 6 umieszczono na pierwszym miejscu, przed informacjami i oświadczeniami, jako element stanowiska w przedmiocie planowania i organizacji rozprawy głównej.

Z drugiej strony do końca nie zniknęły mankamenty tegoż § 6 w art. 349 k.p.k. Ustawodawca przyjął w nim ciekawą konstrukcję, ponieważ obok pojęcia „wniosków dowodowych” pojawiają się również „informacje i oświadczenia”. Gdybyśmy sięgnęli do klasyfikacji oświadczeń procesowych na gruncie procesu karnego (będących rodzajem czynności procesowych), to wyróżnimy oświadczenia wiedzy, których istotą jest przekaz treści intelektualnych, oraz oświadczenia woli, czyli przekaz woli, dążeń i żądań podmiotu oświadczającego. Zatem, skoro wnioski dowodowe są rodzajem oświadczeń woli, to po co ustawodawca wyróżnił obok siebie oświadczenia i ich rodzaj – wnioski dowodowe. Jeszcze ciekawsze jest użycie sformułowania „informacje”, które to pojęcie jest znamienne dla działalności operacyjno-rozpoznawczej, a nie dowodowej. Z nowej regulacji nie wynika, aby ustawodawca przypisał pojęciu „oświadczenia” oraz „informacji” odmienne niż do tej pory znaczenie na gruncie prawa karnego procesowego. Dostrzegalny jest tu, bez powodu, zbyt potoczny język. Zauważalny jest brak dbałości o precyzję języka prawnego. Nieprecyzyjna treść przepisu prawnego powoduje, że wkra-da się zamęt do języka prawnego i prawniczego, a to nie służy szybkiej interpretacji normy prawnej, co grozi przewlekaniem procesu karnego i nie sprzyja jego usprawnieniu.

W § 6 wskazano na takie zasadnicze elementy stanowiska w przedmiocie planowania i organizacji rozprawy, jak: wnioski dowodowe, informacje oraz oświadczenia, a następnie wskazano ich przykłady. Trudno jednak przyjąć, że w wyliczaniu tych przykładów zachowano kolejność odpowiadającą kolejności wymienionych zasadniczych elementów. W przypadku prezentowania stanowiska w przedmiocie terminów rozpraw i nieobecności uczestników można przekazywać zarówno informacje (np. podawać daty planowanej nie-

²¹ Por. H. Pałuszkiwicz, O kontradiktoryjności..., s. 221.

obecności), jak i składać oświadczenia – np. postulować, żądać wyznaczenia rozprawy, podając konkretną datę czy daty. Z kolei wzywaniem biegłych, kuratora sądowego czy sprawdzenie danych o karalności może przybierać formę wniosków dowodowych, ale także informacji np. o ekspercie z danego zakresu, który jest poza listą biegłych sądowych, czy oświadczeń postulujących, aby nie wzywać kuratora sądowego, gdyż nie ma takiej potrzeby w danej sprawie karnej.

Stanowisko w przedmiocie planowania i organizacji rozprawy może objąć również inne oświadczenia poza wymienionymi przykładowo, a dotyczące okoliczności istotnych dla sprawnego przeprowadzenia dalszego postępowania, np. dotyczące wyłączenia jawności rozprawy, udziału w niej mediów, zapewnienia odpowiednio wyposażonej czy odpowiednio dużej sali rozpraw.

Z punktu widzenia techniki legislacyjnej nie najtrafniejsza jest redakcja art. 349 § 6 k.p.k. Bowiem w § 6 wskazano na takie zasadnicze elementy stanowiska w przedmiocie planowania i organizacji rozprawy, jak: wnioski dowodowe, informacje oraz oświadczenia. Skoro następnie podano przykłady tych elementów, to jest oczywiste, że w grę wejść mogą wszelkie niewymienione tu nie tylko inne oświadczenia, ale także inne informacje i naturalnie inne wnioski dowodowe.

Zgodnie z nowym art. 349 § 7 k.p.k. na prowadzącym posiedzenie organizacyjne spoczywa obowiązek wydania zarządzeń niezbędnych dla organizacji rozprawy głównej, przy odpowiednim zastosowaniu art. 350 § 2 i 3 k.p.k. Na posiedzeniu przygotowawczym wydane zostaje bardzo drobiazgowo zarządzenie w przedmiocie przebiegu i organizacji rozprawy, wyznaczenia jej terminu i miejsca, rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosków dowodowych i kolejności ich przeprowadzenia, a także niezbędne rozstrzygnięcia w innych kwestiach stosownie do okoliczności sprawy, w tym m.in. wezwania i zawiadomienia stron i innych osób.

Z § 7 nowego art. 349 k.p.k. wynika, że posiedzenie przygotowawcze wyznaczałby prezes sądu, ale rozstrzygnięcie w przedmiocie planowania i organizacji rozprawy wydawałby już przewodniczący składu orzekającego.

W nowelizacji k.p.k. odróżnia się zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy wydawane na posiedzeniu przygotowawczym i to wydawane poza takim posiedzeniem w ramach art. 350 k.p.k. Obecnie zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy też może być wydane po odbyciu posiedzenia przygotowawczego przeprowadzonego na podstawie art. 349 k.p.k., a na podstawie art. 93 § 2 k.p.k. wydawać je może przewodniczący składu orzekającego.

Z przepisów nowelizujących k.p.k. w zakresie planowania i organizacji rozprawy wynika, że wyznaczenie rozprawy przybiera postać zarządzenia przewodniczącego składu orzekającego. Nawet zatem, gdy posiedzenie przygotowawcze prowadzi cały wieloosobowy skład orzekający, to z art. 349 § 7 i § 8 oraz art. 350 k.p.k. wynika, że wyznaczenie rozprawy następuje za-

rządzeniem wydanym przez przewodniczącego składu orzekającego²². Tymczasem nowy art. 349 § 7 k.p.k., mimo że w nowym § 1 art. 349 k.p.k. mówi się o wyznaczaniu do przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego sędziego lub członków składu orzekającego, to wyłącznie do kompetencji przewodniczącego składu orzekającego pozostawia, po uwzględnieniu stanowiska w przedmiocie planowania i organizacji rozprawy głównej przedstawione przez strony, pełnomocników i obrońców, rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosków dowodowych i kolejności ich przeprowadzenia, przebiegu i organizacji rozprawy głównej oraz wyznaczenia jej terminów, a także podejmuje inne niezbędne rozstrzygnięcia, nakazując dodatkowo, nie odpowiednio, ale wprost stosować art. 350 § 2 i 3 k.p.k., który również wyraźnie upoważnia do wydania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy przewodniczącego składu orzekającego²³. Kontrowersyjne jest to, aby także zarządzeniem przewodniczący mógł oddalić wnioski dowodowe. Te decyzje bowiem na posiedzeniu przygotowawczym musi podjąć w myśl art. 170 § 1 k.p.k. sąd²⁴. Tymczasem nowy art. 349 § 7 k.p.k. mówi m.in. o rozstrzygnięciach przez przewodniczącego składu orzekającego w przedmiocie wniosków dowodowych, a nie o dopuszczeniu wniosków dowodowych, a więc chodzi o wszelkie możliwe rozstrzygnięcia, czyli zarówno dopuszczenie dowodów, jak i oddalenie wniosków dowodowych. Rozstrzyganie w przedmiocie wniosków dowodowych to bardzo ważna decyzja rzutuująca na kierunek dowodzenia na

²² P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 297–467, t. II, Warszawa 2007, s. 385. Pojawia się jednak pytanie, czy na posiedzeniu przygotowawczym przynajmniej niektóre decyzje nie będą wymagały wydania postanowienia przez cały skład orzekający. Trudno bowiem znaleźć racjonalny argument, który pozwalałby przyjąć, że art. 349 § 7 k.p.k. stanowi przepis szczególny wobec art. 352 i odesłania zawartego w tym przepisie do treści art. 368 k.p.k. Zgodnie z art. 352 prezes sądu (a od 1 lipca 2015 r. przewodniczący składu orzekającego) jest władny, aby dopuszczać dowody i zarządzać sprowadzenie ich na rozprawę. Jednak art. 368 k.p.k. wyraźnie stanowi, że przewodniczący składu orzekającego jest władny, by rozstrzygać wyłącznie w o przychylnym załatwieniu wniosku dowodowego strony, któremu inna strona się nie sprzeciwia; w innych zaś w wypadkach sąd wydaje postanowienie. Wydania postanowienia przez sąd (nie zaś wyłącznie przez przewodniczącego składu orzekającego) będą zatem wymagały: dopuszczenie dowodu, jeżeli wnioskowi dowodowemu sprzeciwiła się inna strona niż ta, która wniosek dowodowy złożyła, oddalenie wniosku dowodowego, dopuszczenie dowodu z urzędu, a także dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zarówno z urzędu, jak i na wniosek strony, gdyż art. 194 k.p.k. zawsze wymaga w tej kwestii wydania postanowienia, a tylko sąd w myśl art. 93 § 1 k.p.k. może w stadium jurysdykcyjnym wydawać postanowienia.

²³ Naturalnie, wobec brzmienia art. 28 § 1 k.p.k. statuującego jednoosobowy skład sądu posiedzenie przygotowawcze faktycznie prowadziłby sąd jednoosobowo – wówczas sędzia ma prawa i obowiązki przewodniczącego. Natomiast w sytuacji, gdy przewidziany jest skład wieloosobowy, np. w przypadku zbrodni, gdzie przy dużym skomplikowaniu i obszerności sprawy posiedzenie przygotowawcze pojawi się bardzo często, na takim posiedzeniu w myśl § 7 w przedmiocie planowania i organizacji rozprawy rozstrzygać miałby ostatecznie i tak wyłącznie przewodniczący składu orzekającego, a nie cały skład.

²⁴ H. Pałuszki i wic, O kontradiktoryjności..., s. 221.

rozprawie. Taka decyzja niewątpliwie będzie elementem decyzji o wyznaczeniu rozprawy na mocy art. 350 § 1 pkt 4 (od 1 lipca 2015 r. – art. 350 § 2 pkt 3 k.p.k.), który mówi o innych czynnościach koniecznych dla przygotowania rozprawy, a do takich czynności niewątpliwie i w głównej mierze należy rozstrzygnięcie o dowodach²⁵. Tyle że z art. 352 i art. 368 k.p.k. wynika, iż w zarządzaniu powinny znaleźć się jedynie decyzje o dopuszczeniu wniosków dowodowych.

Artykuł 350 § 1 k.p.k. wskazuje, że w sprawach, w których nie wyznaczono posiedzenia, o którym mowa w art. 349 k.p.k., prezes sądu wydaje pisemne zarządzenie o wyznaczeniu sędziego albo członków składu orzekającego, natomiast z § 2 wynika, że wszelkie inne decyzje w kwestii przygotowania rozprawy wydaje już przewodniczący składu orzekającego. Zatem z treści art. 350 k.p.k. nie można wysnuć wniosku, że po przeprowadzeniu posiedzenia przygotowawczego z art. 349 k.p.k. w przedmiocie wyznaczenia rozprawy skład orzekający wydaje postanowienie, a w razie nie wyznaczenia takiego posiedzenia przewodniczący składu orzekającego wydaje zarządzenie.

Dodatkowo należy zauważyć, że w nowym art. 349 § 1 i art. 350 § 1 k.p.k. (podobnie jak w treści art. 350 § 1 przed 1 lipca 2015 r., a także w treści art. 351) wskazuje się na sędziego albo członków składu orzekającego. Prezes sądu na mocy art. 349 § 1 i art. 350 § 1 k.p.k. wskazuje sędziego lub skład orzekający, biorąc pod uwagę przepisy o składzie sądu. Nie chodzi o korzystanie przez prezesa sądu na zasadzie fakultatywności z alternatywy, że albo wyznaczy 1 sędziego, który byłby tzw. upoważnionym sędzią z mocy art. 93 § 2 k.p.k. (władnym do wydawania zarządzeń), albo skład orzekający. Prezes sądu w myśl art. 349 § 1 i art. 350 § 1 k.p.k. wyznacza sędziego wówczas, gdy do rozpoznania danej sprawy k.p.k. przewiduje skład 1-osobowy, bądź gdy przewidziany jest skład ławniczy, bowiem wyznaczenie ławników odbywa się już na podstawie innych przepisów²⁶.

Do dnia 1 lipca 2015 r. posiedzenie przygotowawcze na podstawie art. 349 k.p.k. prowadzi jednak sąd, chociaż też wyraźnie brak wskazania, że to on powinien wydawać decyzje w przedmiocie wyznaczenia rozprawy wobec treści art. 350 k.p.k. upoważniającego do tego prezesa sądu.

²⁵ P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks..., s. 343. Wobec brzmienia art. 349 § 7 k.p.k., że przewodniczący składu orzekającego na posiedzeniu przygotowawczym rozstrzyga m.in. w przedmiocie wniosków dowodowych, można byłoby jeszcze rozważać, że np. w razie dostrzeżenia podstaw do oddalenia wniosku dowodnego „rozstrzygnięcie” polegać może na skierowaniu takiego wniosku do rozpatrzenia przez skład orzekający na rozprawie. Tyle, że taka argumentacja nie wydaje się logiczna, skoro na tymże posiedzeniu przygotowawczym zebrany jest cały skład orzekający i na tym właśnie posiedzeniu już decyzję w przedmiocie wniosku dowodowego, jako element właściwego planowania i organizacji rozprawy, trzeba od razu podjąć.

²⁶ *Ibidem*, s. 346.

Trafne jest rozwiązanie, aby w sprawach zawiłych lub w innych ważnych przypadkach wymagających należytego przygotowania sprawy w planowanie i organizację rozprawy zaangażowany był cały skład orzekający, którego członkowie rozpoznają sprawę i orzekają na równych prawach i mogą, a nawet powinni wykazywać aktywność w jej przeprowadzeniu²⁷.

Pozytywnie należy jednak ocenić to, że w czynności planowania i przygotowania rozprawy zaangażowany byłby już zawsze przewodniczący składu orzekającego, a nie prezes sądu, czy, na mocy art. 93 § 2 k.p.k., przewodniczący wydziału (chyba że jednocześnie występowałiby w roli przewodniczącego składu orzekającego)²⁸. Skoro bowiem planowanie i przygotowanie rozprawy determinują jej skuteczność, to nie powinna tych czynności wykonywać osoba, która w dalszym postępowaniu nie jest zaangażowana w rozpoznawanie sprawy i orzekanie. Lepiej i dokładniej te czynności może wykonać osoba, która następnie ten przygotowany plan musi wykonywać. Istnieje też niebezpieczeństwo, że nie zawsze trafnie przewodniczący składu sądu odczytałby intencje, które towarzyszyły prezesowi sądu przy planowaniu poszczególnych czynności na rozprawie. W przypadku zaplanowania rozprawy przez osobę będącą w składzie orzekającym wszelkie wątpliwości pozostałych członków co do zaplanowanych czynności przewodniczący składu bez problemu może wyjaśnić na bieżąco.

Zarządzenie na posiedzeniu przygotowawczym wydaje przewodniczący składu orzekającego, biorąc pod uwagę stanowiska w przedmiocie planowania i organizacji rozprawy głównej przedstawione przez strony, pełnomocników i obrońców. W nowym art. 349 § 7 k.p.k. użyto sformułowania „biorąc pod uwagę”, a nie wskazano, że stanowiska takie są wiążące. W istocie jednak należy rozstrzygnąć zgodnie z propozycjami stron czy reprezentantów, np. co do terminów rozpraw zapewniających stawiennictwo obrońcy, który wskazał, jakie terminy ma wolne. Naturalnie, w razie sprzecznych stanowisk co do planowania i organizacji rozprawy czy kolizji w terminach, należy jeszcze wcześniej na posiedzeniu wypracować kompromisowe

²⁷ Art. 349 § 7 k.p.k. na tle pozostałych paragrafów art. 349, a także art. 350 i art. 352 i art. 368 k.p.k. trudno jest pojmować w taki sposób, że zarządzenie jest wynikiem wszelkich innych decyzji uprzednio zapadłych na posiedzeniu przygotowawczym do rozprawy. Skoro bowiem w § 7 art. 349 k.p.k. upoważniono przewodniczącego do rozstrzygnięcia, a zatem pierwotnego podjęcia decyzji, to nie można przyjąć, iż ma on w zarządzeniu „umieścić” i respektować podjęte uprzednio na posiedzeniu przygotowawczym postanowienie całego składu orzekającego, np. o oddaleniu wniosków dowodowych.

²⁸ Obecnie, wobec brzmienia art. 93 § 2 k.p.k., przewodniczący składu orzekającego też może być już zaangażowany w czynności prezesa sądu (przewodniczącego wydziału). Ponadto, należy zwrócić uwagę, że proponuje się zmienioną treść art. 352, w którym także przewodniczący składu orzekającego, a nie prezes sądu, będzie rozstrzygał o wnioskach dowodowych i sprowadzeniu dowodów na rozprawę („Art. 352. Przewodniczący składu orzekającego po rozważeniu wniosków stron dopuszcza dowody i zarządza ich sprowadzenie na rozprawę. Przepis art. 368 stosuje się odpowiednio”).

stanowisko, o ile jest to prawnie dopuszczalne i faktycznie możliwe. Nie może być przecież wiążące stanowisko stron, które jest elementem niedobrej gry taktycznej strony, np. obliczonej na przewleczenie procesu, liczenie na przedawnienie i wskazanie przez obrońcę najbliższego wolnego terminu zapewniającego jego udział w rozprawie za 5 czy 10 lat. Również w razie niewłaściwego zachowania obrońcy lub pełnomocnika w fazie planowania i organizacji rozprawy sąd powinien pamiętać o środkach dyscyplinujących te podmioty (zob. art. 20, art. 285 § 1a i art. 289 k.p.k.).

Nowy art. 349 § 7 k.p.k. skłania do tego, aby wyznaczanie terminów rozprawy było w miarę skoncentrowane. W miarę możliwości zasadą powinna stać się praktyka rozpoznawania sprawy na kolejnych skumulowanych terminach co dzień aż do ukończenia procesu.

Pamiętać też należy o tym, że nowy § 8 art. 349 k.p.k. nie wyklucza art. 100 § 2 k.p.k. Zatem zawsze, gdy strona nie była obecna na posiedzeniu przygotowawczym przy ogłoszeniu zarządzenia, musi być powiadomiona o jego treści. Skoro projektodawca zakłada, że na posiedzeniu przygotowawczym znacznie ma nie udział stron i ich reprezentantów, ale ich stanowisko co do przygotowania rozprawy, to ograniczenie wysyłania zawiadomień i wezwań na rozprawę może być niewielkie.

Nie ma przeszkód, aby samo posiedzenie przygotowawcze obyło się w dwóch lub więcej terminach, o ile jest to zasadne. Trzeba tylko uważać, aby przygotowywanie sprawy nie zaczęło prowadzić do nieuzasadnionej przewlekłości jej rozpoznania.

Należy jeszcze wspomnieć o potrzebie przeprowadzania posiedzenia przygotowawczego w etapie zwyczajnego i nadzwyczajnego postępowania odwoławczego poprzedzającego rozpatrzenie i rozstrzygnięcie sprawy karnej, gdzie planowanie i przygotowanie rozprawy może być jeszcze bardziej szczegółowe i skomplikowane niż w przypadku rozprawy głównej, ponieważ trzeba ustalić właściwy zakres kognicji sądu. Problem z odpowiednim zastosowaniem nowego art. 349 § 1 k.p.k. w postępowaniu odwoławczym może pojawić się w związku z tym, że przepis ten nie uwzględnia specyfiki postępowania kontrolnego w procesie karnym. W postępowaniu odwoławczym praktycznie niemożliwe jest planowanie przynajmniej takiej ilości rozpraw, o której mówi ten przepis.

Dla planowania i przygotowania rozprawy, zgodnie z art. 95 k.p.k., ustawodawca przewidział w ustawie procesowej formę procesowania, jaką jest odbycie posiedzenia. Posiedzenia dotyczące organizacji rozprawy, mające weryfikacyjny charakter z uwagi na zmienności warunków procesowych, mogłyby odbywać się także na bieżąco w okresach przerw lub odroczenia między terminami rozprawy, gdy nowe okoliczności zmuszą sąd do modyfikacji wcześniejszego planu, a także do zaplanowania nowych czynności wobec nowej sytuacji zaistniałej na rozprawie.

Z projektu nowelizacji k.p.k. wyłania się jeszcze jedna kwestia. Podkreślono bowiem poprzez wprowadzenie regulacji potrzebę planowania czynności, w tym dowodowych, w postępowaniu karnym. Czy można mówić o nowej naczelnej zasadzie procesowej – zasadzie planowania? Planowanie związane z porządkiem procesowym narzuca się w procesie od dawna w związku z zasadą prawdy materialnej, zasadą ekonomii procesowej czy koncentracji procesu. Nie wydaje się, aby zachodziła potrzeba poszerzenia katalogu naczelných zasad procesowych. Ważne, aby ta planowość była właściwie realizowana.

Unormowania, zarówno te obowiązujące, jak i nowe dotyczące planowania i organizacji rozprawy, nie obejmują uproszczeń procesu w sensie skrócenia i pominięcia określonych czynności. Wręcz przeciwnie: uszczegółowienie i zwiększenie katalogu podstaw posiedzenia przygotowawczego (obok obecnie istniejącej fakultatywnej proponuje się też wprowadzenie podstawy obligatoryjnej) powoduje, że pojawia się dodatkowa czynność procesowa. Jednakże te dodatkowe czynności przygotowania rozprawy obejmują uproszczenia polegające na usprawnieniu procesu w sensie pozytywnym, zwiększającym jego funkcjonalność poprzez większą dbałość o utrzymanie porządku procesowego. Oby tylko mentalność sędziów pozwoliła nowy art. 349 k.p.k. realizować zgodnie z intencjami ustawodawcy zakładającego usprawnienie procesu dzięki jego właściwemu planowaniu i przygotowaniu.

Intermediate diet in criminal courts

Abstract

This paper presents issues pertaining to the preparing and planning of the main hearing. The grounds for, and the course of an intermediate diet referred to in Article 349 of the Code of Criminal Procedure, with particular consideration of the amendments under the Act of 27 September 2013 amending the Code of Criminal Procedure, are discussed.